

## UZASADNIENIE

**J. W.** został obwiniony o to, że w dniu 25.09.2016 roku około godziny 10.30 w miejscowości T. przy ulicy (...), powiat (...) wschodni, województwo (...), kierując rowerem marki F. nie zachował szczególnej ostrożności podczas wyprzedzania kierującego rowerem marki C., w skutek czego doprowadził do zderzenia czym stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym **tj. o czyn z art. 86§1 kw.**

**Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim** wyrokiem z dnia 14 lutego 2018 roku w sprawie VII W 833/16 obwinionego J. W. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i na podstawie art. 86 § 1 kw wymierzył mu karę grzywny w kwocie 200 złotych;

- zasądził od obwinionego 779,98 złotych tytułem poniesionych wydatków w sprawie oraz 30 złotych tytułem opłaty.

**Powyższy wyrok został zaskarżony w całości przez obrońcę obwinionego.**

Apelacja wywiedziona z podstawy art. 438 pkt 2 i 3 zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

1. obrazę art. 4, art. 5 §2, art. 7 k.p.k., a także art. 410 oraz art. 424 k.p.k. w związku z art. 82 §1 kpw poprzez dowolną i jednocześnie naruszającą zasady prawidłowego rozumowania i wskazania wiedzy oraz doświadczenia życiowego ocenę zebranego materiału dowodowego przez dowolne uznanie wyjaśnień obwinionego za niewiarygodnych, pomimo potwierdzenia ich przez świadków H. S. oraz K. M., oraz uznanie za wiarygodne i logiczne zeznań pokrzywdzonego M. N. (pomimo braku ich weryfikacji w zakresie uznania ich za wiarygodne - innym obiektywnym dowodem) oraz poprzez nierozważnie przez Sąd I instancji wyjaśnień obwinionego oraz zeznań świadków, a wskazujących na zajęcie przedpola jazdy obwinionemu przez pokrzywdzonego;

2. obrazę art. 193 i art. 201 k.p.k. w związku z art. 42 kpw poprzez przyjęcie za podstawę ustaleń opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego w sytuacji, gdy nie zawiera ona uzasadnienia znajdujących się w niej wniosków - brak obliczeń oraz opiera się na błędnej interpretacji osobowych źródeł dowodowych, szczególnie w sytuacji, gdy biegły wskazując na wariantową formę opiniowania, określa w pisemnej oraz ustnej opinii tylko wariant niekorzystny dla obwinionego mimo, że ze źródeł osobowych wynikał też wariant korzystny dla obwinionego;

3. naruszeniu art. 410 k.p.k. w związku z art. 39 §2 kpw poprzez zaniechanie weryfikacji drugiej wersji opinii biegłego przez Sąd, na którą biegły się powołuje - w zakresie w jakim obaj uczestnicy ruchu - pokrzywdzony oraz obwiniony jadą obok siebie i dochodzi - wedle relacji obwinionego - do gwałtownego zajechania mu przedpola jazdy przez pokrzywdzonego w wyniku wykonanego przez niego manewru zjazdu do prawej krawędzi pasa ruchu, po którym poruszali się obaj pokrzywdzony oraz obwiniony;

a w konsekwencji powyższego

- błąd w ustaleniach faktycznych będących podstawą wyroku, polegający na przyjęciu, iż zachowanie pokrzywdzonego - było prawidłowe i że przed wykonaniem manewru nie miał obowiązku upewnienia się, że nikt za nim nie jedzie i nie doprowadzi do zajechania mu przedpola jazdy, pomimo że prawidłowo oceniony materiał dowodowy daje podstawy do ustalenia, iż pokrzywdzony wykonując gwałtowny manewr zjazdu do prawej krawędzi jezdni pasa ruchu, po którym się poruszał - nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu po prawej stronie obwinionemu, czym w konsekwencji zajechał mu drogę i doprowadził do zaistniałej kolizji.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na rzecz obwinionego zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego, bądź zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu, zasądzenie na rzecz obwinionego zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

## **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja nie jest zasadna.

Nie zasługują na aprobatę zarzuty obrońcy obwinionego co do poczynienia przez sąd merytoryczny błędnych ustaleń faktycznych skutkujących przypisaniem obwinionemu odpowiedzialności za popełnione wykroczenie.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji co do objętego treścią środka odwoławczego zdarzenia, są zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy, doświadczenia życiowego i bazują na wiarygodnych dowodach.

Nie może ostać się zarzut skarżącego, jakoby przypisanie obwinionemu J. W. personalnej zarzucalności czynu zabronionego nastąpiło w oparciu o przeprowadzone w sposób nieprawidłowy i niewyczerpujący postępowanie dowodowe. Jakkolwiek wyjaśnienia obwinionego tudzież zeznania świadków w osobach H. S. (2) oraz K. M. (2) stanowiły jego element składowy, to jednak w gestii organu sprawującego wymiar sprawiedliwości leżało dokonanie ich oceny poprzez nadanie tudzież odmowę przyznania im waloru wiarygodności. Wartościowanie zarówno osobowych, jak i nieosobowych źródeł dowodowych przez sąd pierwszej instancji było w pełni poprawne. Fakt kolizji drogowej z udziałem M. N. (2) oraz J. W. - uczestników ruchu drogowego poruszających się rowerami po drodze publicznej był kwestią bezsporną. Ustalenie osoby sprawcy wykroczenia zostało dokonane m. in. w oparciu o pisemne oświadczenie J. W. w którym potwierdził, iż to właśnie on był sprawcą kolizji będącej przedmiotem niniejszej sprawy. Jako niezrozumiałe należało odczytywać późniejsze stanowisko obwinionego – prezentowane zarówno na etapie czynności wyjaśniających jak i w postępowaniu jurysdykcyjnym – kiedy próbował przerzucić ciężar odpowiedzialności za wykroczenie popełnione w dniu 29 czerwca 2016 roku na M. N. (2) podnosząc, iż podpisanie wskazanego oświadczenia determinowane było czynnikiem stresu, którego wysoki poziom miał wówczas wpłynąć na jego zachowanie. Zdaniem obwinionego, to właśnie pokrzywdzony, na skutek gwałtownego skrętu w prawo podczas jazdy rowerem na tym samym pasie ruchu drogowego spowodował kolizję drogową. W jego ocenie, to wyłącznie aktywność pokrzywdzonego na drodze publicznej spowodowała negatywne zdarzenie będące przedmiotem niniejszego postępowania. Jednak takiemu przebiegowi zdarzenia przeczą wnioski w sporządzonej na potrzeby procesu opinii, mającej na celu ustalenie mechanizmu i przebiegu zdarzenia, nad czym Sąd Okręgowy pochylił się w dalszej części uzasadnienia. Być może intencją obwinionego było pragnienie uniknięcia dolegliwości o charakterze finansowym w postaci pokrycia kosztów naprawy sprzętu rowerowego pokrzywdzonego. Taką postawę należało traktować jako przyjętą linię obrony, do czego obwiniony miał prawo. Jednakże Sąd Okręgowy, nie znajduje podstaw do zdeprecjonowania wartości dowodowej zarówno zeznań pokrzywdzonego, opinii sporządzonej oraz pisemnego oświadczenia J. W., które jest de facto przyznaniem się do sprawstwa wykroczenia stypizowanego w art. 86 kw.

Ustosunkowując się do zarzutu drugiego i trzeciego apelacji to stwierdzić należy, iż na kanwie przedmiotowej sprawy wyłoniły się antagonistyczne wersje zdarzenia poddane osądowi – jedna wynikająca z wyjaśnień obwinionego J. W., druga mająca oparcie w zeznaniach pokrzywdzonego – M. N. (2), których treść odpowiadała ustaleniom biegłego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych. Biegły założył dwie wersje zdarzenia - prezentowane przez pokrzywdzonego oraz obwinionego. Z przedstawionej przez pokrzywdzonego wersji wynikało, iż to obwiniony, usiłował dokonać manewru wyprzedzania w sposób niezgodny z zasadami ruchu drogowego, albowiem jego zamiarem było wyprzedzenie pokrzywdzonego z prawej strony. Tak przyjęta wersja przebiegu zdarzenia, korespondująca także z innymi dowodami zgromadzony w sprawie, znajdowała oparcie we wnioskach opinii biegłego z zakresu mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego. Biegły opierając się na zgromadzonych w sprawie dowodach, w tym zwłaszcza na danych wynikających z protokołów zeznań pokrzywdzonego i świadków, protokołów oględzin miejsca kolizji oraz dokumentacji fotograficznej zasadnie uznał, że do powstania sytuacji kolizyjnej przyczynił się obwiniony. J. W., w zamiarze wykonania manewru wyprzedzania nie zachował szczególnej ostrożności tj. nie zachował bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego pojazdu tudzież uczestnika ruchu drogowego i próbował wyprzedzić pokrzywdzonego z prawej strony pasa jezdni, co jest -poza jednym wyjątkiem dopuszczalnym przez przepisy prawa ruchu drogowego- niedopuszczalne. Przytoczony przepis dotyczy jedynie sytuacji, gdy na wyznaczonych pasach ruchu każdy z uczestników porusza się oddzielnym pasem ruchu, co nie miało miejsca w analizowanym stanie

faktycznym. Analiza całokształtu okoliczności zdarzenia uprawniała do przyjęcia, że sposób jazdy obwinionego nie był zgodny z zasadami ruchu drogowego, a w szczególności zasadami ograniczonego zaufania i bezpiecznej odległości. Podczas jazdy na tym samym pasie ruchu, obwiniony z impetem zjeżdżał w przestrzeń między pokrzywdzonym, a krawężnikiem, a skutkiem takowej aktywności była kolizja drogowa z udziałem dwóch rowerzystów. Pokrzywdzony cały czas jechał na czele i nie miał świadomości o sytuacji drogowej znajdującej się w tyle. Jednakże zbliżając się do sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu jednej z ulic (...), siłą rzeczy musiał zmniejszyć prędkość swojej jazdy. Gdyby obwiniony zachował należytą odległość od pokrzywdzonego podczas jazdy, nie doszłoby do negatywnego zdarzenia poddanego rozważaniom sądu obu instancji. Nie sposób zatem przyjąć iż opinia biegłego – jak sugeruje skarżący – jest niekompletna z powodu braku wyczerpującego stanowiska opiniującego co do wersji oponowanej przez obwinionego. Biegły w sposób jasny, niesprzeczny przeanalizował taktykę jazdy obu kierowców w oparciu o obie przeciwstawne relacje i skonfrontował je ze zgromadzonym materiałem dowodowym.

Co do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych będących podstawą orzeczenia to stwierdzić należy, iż zachowanie pokrzywdzonego jako uczestnika ruchu drogowego było poprawne. Ponad wszelką wątpliwość jest okoliczność tego rodzaju, że zasady bezpiecznego uczestnictwa ruchu drogowego obowiązują wszystkich jego uczestników. Nie potrzeba także wiadomości specjalnych dla stwierdzenia faktu, iż przedmiotowe zdarzenie miało charakter dynamiczny. Jednakże wniosek obrony sprowadzający się w istocie do tego, iż pokrzywdzony, zjeżdżając gwałtownie do prawej krawędzi jezdni nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu z prawej strony, z tyłu, obwinionemu, należy traktować z rezerwą. W aktualnym porządku prawnym- poza zasygnalizowanym powyżej przypadkiem- żaden przepis prawa nie zezwala na wyprzedzanie zarówno pojazdu, jaki i innego uczestnika ruchu drogowego z prawej strony, co uczynił obwiniony. Respektując przepisy drogowe winien on, przy zachowaniu należytej ostrożności i bezpiecznej odległości od poruszającego się rowerem pokrzywdzonego, wykonać manewr wyprzedzania z lewej strony, co nie miało miejsca w przedmiotowym zdarzeniu. Z tego powodu, Sąd Okręgowy nie podziela argumentacji skarżącego także w powyższym zakresie.

Sprawstwo obwinionego w zakresie zarzucanego mu czynu jest oczywiste. Wymierzona kara grzywny w kwocie 200 złotych uwzględnia okoliczności odnoszące się zarówno do nagannego zachowania będącego przedmiotem postępowania karnego, jak i dotyczące samego sprawcy, a tym samym spełnia cele w zakresie prewencji indywidualnej oraz w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Kara ma na celu przede wszystkim wywołać u obwinionego autorefleksję o konieczności stosowania się do ustalonych przez ustawodawcę zasad ruchu drogowego w razie czynnego uczestnictwa na szlaku komunikacyjnym.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, należało podzielić stanowisko Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim zarówno co do ustalenia sprawstwa obwinionego, jak i wymierzenia mu adekwatnej reakcji prawnokamej w stosunku do ciężaru gatunkowego wykroczenia.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach sądowych stanowiły przepisy wskazane w części dyspozytywnej.

SSA w SO Andrzej Szawel